

# Tadeusz Wojewoda

---

## Samorząd terytorialny Skarżyska-Kamiennej w okresie międzywojennym

---

Z Dziejów Regionu i Miasta : rocznik Oddziału Polskiego Towarzystwa  
Historycznego w Skarżysku-Kamiennej 1, 93-121

---

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

## Artykuły

**Tadeusz Wojewoda**  
Skarżysko-Kamienna

### **Samorząd terytorialny Skarżyska-Kamiennej w okresie międzywojennym**

W 1918 r., na progu niepodległości, Kamienna posiadała status osady (od 1905 r.) i była (od 1911 r.) siedzibą władz gminnych. Organizacja samorządu gminnego na obszarze dawnego Królestwa Polskiego opierała się na porządku prawnym ustanowionym mocą ukazu carskiego z 1864 r. Dodać trzeba, że ów porządek w znacznej części zachowany zostanie także w pierwszym okresie istnienia II Rzeczypospolitej. Organem samorządu było zebranie gminne, które dokonywało wyboru rady gminy oraz wójta. Zgodnie z obowiązującym prawem walne zebranie mieszkańców osady 24 lutego 1918 r. powołało do życia radę gminy złożoną z 32 członków<sup>217</sup>. Stanowisko wójta objął Jan Zbroja.

Rada działała w przełomowym, burzliwym okresie, toteż intensywność jej pracy wykraczała daleko ponad przeciętność. W krótkim okresie, do listopada 1918 r., zorganizowano ponad 30 zebrań. Ich tematyka była bardzo zróżnicowana. Wiele uwagi poświęcano kwestii aprowizacji, starano się kontrolować ceny podstawowych produktów i dystrybuować reglamentowane towary (mąka, nafta). Pojawił się też projekt zorganizowania gminnej jatki mięsnej. Kierowano protesty do władz okupacyjnych w sprawie obowiązku dostarczania przez gminę artyku-

---

<sup>217</sup> Archiwum Państwowe w Kielcach, oddział w Starachowicach (dalej APS), Akta miasta Skarżyska-Kamiennej (dalej AmSK), sygn. 6, k. 1.

łów żywnościowych. Dbano o porządek i bezpieczeństwo mieszkańców osady (powołanie milicji ludowej, organizacja ochotniczej straży ogniowej). Podejmowano działania w sprawie podniesienia rangi osady (pismo do władz okupacyjnych w sprawie przeniesienia Sądu Pokoju z Bliżyna do Kamiennej). Troszczono się o warunki bytowe nauczycieli (uchwalono wprowadzenie dodatku drożyznianego). Uwadze radnych nie uszły negatywne zjawiska ze sfery obyczajowej – postulowano pociągnięcie do odpowiedzialności właścicieli domów *utrzymujących rozpustę*<sup>218</sup>.

Przejęcie władzy z rąk austriackiego okupanta w osadzie nastąpiło 3 listopada. Faktyczną kontrolę nad osadą, węzłem kolejowym i, przede wszystkim, magazynem broni, objęli ludzie związani z PPS<sup>219</sup>. Rychło jednak na forum rady gminnej doszło do porozumienia różnych środowisk. Ideą, wokół której miała koncentrować się w następnych dniach i tygodniach działalność rady, było uzyskanie dla osady praw miejskich. Cel chciano osiągnąć metodą faktów dokonanych – poprzez wybory nowej rady, tym razem już miejskiej. Do grona inicjatorów zmiany statusu Kamiennej zaliczyć można Andrzeja Bałtruszajtisa, Kazimierza Witwickiego, Władysława Cichockiego, Wacława Czaplarskiego i Antoniego Sieczkę, ludzi z których zdaniem społeczność lokalna liczyła się<sup>220</sup>. 10 listopada wyłoniono komisję, która w następnych dniach opracowała procedury wyborcze i przygotowała ordynację. Wybory miały odbywać się *na zasadach tajnego, powszechnego bez różnicy płci, równego, bezpośredniego, proporcjonalnego głosowania*<sup>221</sup>.

Tempo prac było bardzo szybkie, bowiem wybory odbyły się już 24 listopada. Mieszkańcy Kamiennej mogli wybierać radnych spośród kandydatów umieszczonych na trzech listach – PPS, narodowej

---

<sup>218</sup> APS, AmSK, sygn. 4, k. 12, 20, 31-32, 38, 42.

<sup>219</sup> Szerzej na ten temat zob. T. Wojewoda, *Kierunek niepodległość. Kamienna w latach 1915-1918*, [w:] *Znad Kamiennej*. T. II, Skarżysko-Kamienna 2009.

<sup>220</sup> A. Bałtruszajtis – dyrektor gimnazjum w Kamiennej; K. Witwicki – przemysłowiec, właściciel odlewni żelaza i emalierni „J. Witwicki”; W. Cichocki – handlowiec, działacz społeczny; W. Czaplarski – działacz PPS, komisarz z ramienia rządu I. Daszyńskiego „na miasteczko fabryczne Kamienna”; A. Sieczka – rolnik, w okresie II RP wielokrotnie był radnym i członkiem zarządu. O staraniach dotyczących nadania Kamiennej statusu miejskiego zob. K. Zemęła, *Skarżysko-Kamienna – nadanie praw miejskich*, Skarżysko-Kamienna 2003.

<sup>221</sup> APS, AmSK, sygn. 4, k. 60.

i żydowskiej. W lokalu wyborczym stawilo się ogółem 2729 mieszkańc6w. Zważywszy, że liczba mieszkańc6w osady w 1918 r. wynosiła 7705, frekwencję uznać można za wysoką. Na listę PPS padła ponad połowa (1385) głos6w, kandydaci narodowi zyskali uznanie 713 wyborc6w, Żydzi zaś 569. Pozostałe głosy określono jako nieważne. Ponieważ liczbę członk6w rady ustalono na 35, podział mandat6w wyglądał następująco: socjaliści uzyskali ich 18, narodowcy 10, Żydzi 7. Z listy PPS w skład rady weszli: Feliks Niemyski, Jan Komsta, J6zef Janikowski, Antonina Niemyska, Waclaw Czaplarski, Stanisław Wysocki, Marcin Bogusławski, Jan Gruszczyński, Teofil Bimer, J6zefa Czaplarska, Andrzej Skórski, Teodor Romanowski, Teofil Garbacz, Feliks Michnowski, Władysław Garbacz, Karol Jarosiński i Julian Bzymka. Ob6z narodowy miał reprezentant6w w osobach Marty Bałtruszajtis, Piotra Tylmana, Antoniego Biernackiego, Waclawa Wieruszewskiego, Andrzeja Bałtruszajtisa, Waclawa Węgrzeckiego, Franciszka Lubasia, Stanisława Kotowskiego, Władysława Cichockiego i J6zefa Sosnowskiego. Przedstawicielami środowiska żydowskiego zostali Mendel Feldman, Mojżesz Weinberg, Jankiel Margules, Abram Ostrowicz, Chaskiel Chmielnicki, Saul Pfeffer i Izrael Rozenberg<sup>222</sup>. Można przypuszczać, że sukces odniesiony w wyborach przez PPS był spowodowany radykalizacją nastroj6w, wyraźnie dostrzeganą przez obserwator6w życia politycznego. Zapewne też znaczenie miały lokalne, lewicowe tradycje – początki ruchu socjalistycznego sięgały tu przełomu wiek6w.

Na pierwszym posiedzeniu rady w dniu 7 grudnia dokonano wyboru członk6w magistratu. Burmistrzem został Antoni Biernacki, jego zastępcami Stanisław Wysocki i Piotr Tylman, natomiast funkcję sekretarza objęła Marta Bałtruszajtis.

Oczekiwanie, że władze wyrażą zgodę na legalizację rady oraz nadanie Kamiennej miejskiego charakteru, okazało się daremne. MSW zaleciło, by skład rady ograniczyć do 12 osób, a tym samym dopasować do postanowień dekretu Naczelnika Państwa o organizacji władz gminnych. Redukcji nie udało się jednak przeprowadzić. Radni prawicy wyraźnie dążyli do „nowego rozdania”, pragnąc poprawić swój wynik. W tej sytuacji posiedzenie „miejskiej” rady w dniu 24 lutego okazało się ostatnim. Konieczne stało się ponowne odwołanie do woli wyborc6w.

---

<sup>222</sup> K. Zemela, *Skarżysko-Kamienna*, s. 28.

Nowe wybory odbyły się 16 marca 1919 r. Uczestniczyło w nich znacznie mniej osób (1122) niż w poprzednich. Inny był też rozkład głosów. Na listę PPS oddano 390 głosów, co przełożyło się na 4 mandaty (Julia Markiewiczowa, Feliks Niemyski, Władysław Garbacz i Wacław Czaplarski). Żydzi uzyskali 234 głosy i 2 mandaty (Jankiel Margules i Chaskiel Chmielnicki). Środowiska prawicowe reprezentowali kandydaci figurujący na dwóch listach – narodowej i chadeckiej – występujący jednak we wspólnym bloku. Pierwsza z list znalazła akceptację 240 wyborców, druga – 269. Można zatem powiedzieć, że prawica tym razem odniosła sukces, którego miarą było uzyskanie 6, a więc połowy mandatów (Wacław Węgrzecki, Andrzej Bałtruszajtis, Leopold Serafin, Franciszek Bilski, Ludwik Wiatr, Antoni Sieczka).

Wójtem rada wybrała ponownie Antoniego Biernackiego, który funkcję swą sprawował formalnie do 31 grudnia 1922 r. (faktycznie od 22 sierpnia tegoż roku do wyboru władz miejskich obowiązki wójta wykonywał Teofil Garbacz). Posadę sekretarza objął Jan Grodnicki<sup>223</sup>.

Jak wspomniano wcześniej, organem samorządu gminnego, i to wyposażonym w duże kompetencje (formalnie prawo podejmowania uchwał we wszystkich sprawach gminy), było zebranie gminne. W praktyce jego rola była nikła z powodu częstego braku quorum. Co więcej, frekwencja na zebraniach gminnych w Kamiennej wykazywała tendencję malejącą. Zebranie zorganizowane 27 lutego 1920 r. miało jeszcze prawdziwie powszechny charakter – przyszło nań 1615 osób. Ale już na zebranie dnia 5 marca 1920 r. stawiło się 600 osób, zaś w dwa miesiące później, 8 maja, tylko 150. Rekordową frekwencję – przybyło aż 2470 osób – odnotowano na zebraniu 8 sierpnia 1920 r. Był to jednak jednorazowy wzrost, związany z wyjątkową sytuacją wynikającą z bolszewickiego zagrożenia. W zebraniach następnego roku, odbywających się w salach kina „Iluzjon” bądź Banku Spółdzielczego, uczestniczyło najczęściej po kilkadziesiąt osób. Z czasem zupełny brak zainteresowania ze strony mieszkańców sprawił, że zebrania przestały się odbywać<sup>224</sup>.

---

<sup>223</sup> K. Zemela, op. cit. s. 31; J. Wijaczka, *Nadanie praw miejskich i rozwój terytorialny Skarżyska-Kamiennej w okresie międzywojennym*, [w:] *Szkice do historii, Skarżysko-Kamienna, Skarżysko-Kamienna 1993*, s. 79.

<sup>224</sup> APS, AmSK, sygn, 5 (protokoły uchwał zebrań gminnych), k. 44-46.

Nowo wybrana rada nie zrezygnowała ze starań o przekształcenie osady w miasto. Można powiedzieć, że działania rady w tym względzie cechuje wielokierunkowość i konsekwencja. W dniu 3 lutego 1920 r. podjęto uchwałę w sprawie wszczęcia stosownych procedur. Starano się o uzyskanie wsparcia koneckiego starostwa powiatowego. 17 listopada 1920 r. na posiedzeniu rady przygotowano dokument, obszernie uzasadniający starania o „umiastowienie” osady. Akcentowano w nim miejski charakter zabudowy, pokaźną liczbę mieszkańców (10750 osób), imponującą infrastrukturę przemysłową i społeczną (liczne zakłady przemysłowe, ważny węzeł kolejowy, stowarzyszenia i szkoły), wreszcie położenie, korzystne dla dalszego rozwoju. Ów dokument przesłano władzom powiatu. Radni próbowali – początkowo bezskutecznie – powiększyć obszar Kamiennej poprzez przyłączenie doń wsi Milica i Młodzawy. Złożono nawet w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych wnioski w sprawie utworzenia w Kamiennej siedziby powiatu. Starania radnych o „umiastowienie” osady trwały dosyć długo. Dopiero ogłoszone 28 grudnia 1922 r. rozporządzenie Rady Ministrów stanowiło, iż z osady Kamienna, stanowiącej dotychczas samodzielną gminę wiejską oraz gruntów rządowych Milica – Pastwiska, tworzy się gminę miejską Kamienna z siedzibą własnego zarządu w Kamiennej<sup>225</sup>.

Nowy status prawny Kamiennej pociągał za sobą konieczność powołania nowych władz, miejskich tym razem z mocy prawa. Podstawę prawną dla przeprowadzenia wyborów stanowiły przepisy zawarte w dekreście Naczelnika Państwa z dnia 13 grudnia 1918 r. Z pewną zwłoką, bo dopiero dnia 4 kwietnia, starosta powiatu koneckiego wydał zarządzenie dotyczące zorganizowania wyborów do rady miasta. Opóźnienie wynikało z konieczności właściwego przygotowania wszystkich czynności przez wójta Teofila Garbacza i przewodniczącego Głównego Komitetu Wyborczego, sędziego pokoju Stanisława Zaleskiego. Termin głosowania wyznaczono na dzień 6 maja 1923 r. Jak wynika z relacji zamieszczonej w radomskim „Słowie”, istniał początkowo projekt ułożenia jednej, kompromisowej listy. Rzecz jednak nie doszła do skutku z powodu nadmiernych apetytów socjalistów – chcieli dla siebie początkowo 11, później 9 mandatów – ale i nieufności prawicy. Ostatecznie, podobnie jak w poprzednich wyborach, zgłoszono

---

<sup>225</sup> Dziennik Ustaw RP, 1923, nr 5, poz. 26.

cztery listy kandydatów na radnych: narodową, chadecką, socjalistyczną i żydowską. Ogółem o 24 mandaty radnych rywalizowało 107 osób. Na liście narodowej (nr 1) znalazło się 36 nazwisk, chadeckiej (nr 2) 35, socjalistów (nr 3) reprezentowało 24 kandydatów, Żydów (nr 4) 15. Jak się wydaje, w krótkiej kampanii wyborczej bardziej aktywne były środowiska prawicowe. Dwie listy, narodowa i chadecka, zwiększały szansę na korzystny dla nich wynik wyborczy. W przededniu wyborów, 5 maja, odbył się wiec z udziałem posła Tadeusza Mendrysa<sup>226</sup>. Wśród kandydatów endeckich i chadeckich znalazło się sporo osób popularnych wśród lokalnej społeczności (przemysłowcy Piotr Tylman i Szczepan Rożek, działacz spółdzielczy Wacław Węgrzecki, rolnik Antoni Sieczka, kierownik szkoły powszechnej Edward Turno, początkowo także dyrektor miejscowego gimnazjum Andrzej Bałtruszajtis<sup>227</sup>). Ważne było również poparcie ze strony Kościoła. Proboszcz parafii Bzin, ks. Jan Węgliński, mimo początkowych wahań i oporów, wyraził zgodę na umieszczenie swojej kandydatury na liście endeckiej<sup>228</sup>.

Wybory zdecydowanie wygrała prawica. Na listy 1 i 2 padło odpowiednio 835 i 672 głosy, lista socjalistyczna poparta została przez 332 osoby, wreszcie na Żydów głosowało 373 mieszkańców. Z listy narodowej wybrano 9 radnych: Wacława Węgrzeckiego, ks. Jana Węglińskiego,

---

<sup>226</sup> „Słowo”, 1923, nr 110, s. 1-2; nr 111, s. 6. T. Mendrys (1884–1972). Inspektor szkół powszechnych w Końskich. Poseł na sejm w l. 1922–27 z ramienia Narodowego Chrześcijańskiego Stronnictwa Pracy, przewodniczył sejmowemu kołu posłów – nauczycieli prawicy. Zob. *Kto był kim w Drugiej Rzeczypospolitej*, red. J. Majchrowski, Warszawa 1994, s. 365-366.

<sup>227</sup> Andrzej Bałtruszajtis został skreślony z listy kandydatów, ponieważ nie posiadał polskiego obywatelstwa. O dyrektorze gimnazjum w Kamiennej zob. K. Zemęła, *Andrzej Bałtruszajtis. Rzecz o pionierze skarżyskiej oświaty orędowniku nadania praw miejskich Kamiennej*, Skarżysko-Kamienna 2005.

<sup>228</sup> W liście do sandomierskiej kurii biskupiej ks. J. Węgliński pisał: *Ja stojąc na stanowisku, że proboszcz w parafii ma być w myśl swojej misji czynnikiem jednoczącym a nie dzielącym, uchyliłem się od wystawienia swojej kandydatury. W obozie narodowym na terenie tutejszej parafii nastąpiła konsternacja, gdyż liczono z uwagi na moją osobę na bardzo dużo głosów. Jest ogólne mniemanie, że usunięcie się moje będzie wygodne dla rządów i czynników radykalnych. Wobec tego pragnąc uchylić się od odpowiedzialności całą sprawę oddaję w ręce swojej Władzy Duchownej. Zgodzę się na wystawienie kandydatury jedynie na wyraźny rozkaz Kurii Diecezjalnej.* Kuria zaleciła księdzu udział w wyborach. Cyt za: B. Stanaszek, *Duchowieństwo diecezji sandomierskiej 1918–39*, Lublin 1999, s. 459-460.

Piotra Tylmana, Józefa Sosnowskiego, Edwarda Turno, Stefana Mazurowskiego, Leopolda Serafina, Stanisława Frankiewicza i Stefana Rzuchowskiego. Z listy chadeckiej radnymi zostali Antoni Sieczka, Szczepan Rożek, Ludwik Wiatr, Roman Bartosiewicz, Franciszek Pająk, Stanisław Jedynek, Feliks Michnowski i Franciszek Mazur. Socjalistów w radzie miasta reprezentowali Wincenty Bilski, Jan Cegliński i Władysław Szczerba. Skład rady uzupełniali Żydzi – Saul Pfeifer, Dawid Mordka Perl, Chaskiel Chmielnicki i Abram Ostrowicz. Komentując rezultaty wyborów endeckie „Słowo” w artykule pod wymownym tytułem *Kłeska socjalistów z satysfakcją ogłaszało iż ostatnie wybory dały jaskrawy dowód, że to Skarżysko, które służyło jako gniazdo czerwoności i komunizmu – nareszcie przeradza się w miasto całkowicie narodowe, zasługą jest intensywna praca stronnictw narodowych*<sup>229</sup>.

Wybrani radni reprezentowali różne środowiska społeczne i zawodowe. Byli wśród nich inżynierowie i technicy, robotnicy, pracownicy umysłowi, rolnicy, kupcy, był także – wspomniano o tym wcześniej – przedstawiciel kleru.

Podczas pierwszego posiedzenia rady 3 czerwca 1923 r. dokonano wyboru zarządu. Na stanowisku burmistrza pozostawiono wakat, jego obowiązki czasowo pełnić miał Jan Grodnicki. Natomiast jako ławników wybrano W. Węgrzeckiego, P. Tylmana i A. Sieczkę. Opróżnione przez nich miejsca radnych przypadły Wacławowi Komarnickiemu, Wacławowi Wieruszewskiemu i Józefowi Woźniakowi. Dopiero rok później funkcję burmistrza objął Tadeusz Mażdżyński, wybrany drogą konkursu, jednak już we wrześniu 1925 r. złożył on rezygnację z zajmowanego stanowiska. Oceniając dokonania pierwszego burmistrza „Głos Kamiennej” stwierdzał iż *Dr Mażdżyński zorganizował Magistrat i zaprowadził administrację miejską oraz zapoczątkował prace inwestycyjne miejskie, które odtąd pójdą regularnym trybem i nadadzą z czasem naszemu miastu należyty wygląd a obywatelom niezbędne udogodnienia*<sup>230</sup>. By ponownie obsadzić wakujący urząd, rada zdecydowała się na dwuetapowy tryb wyboru. W pierwszym etapie dokonywano przeglądu i selekcji nadesłanych ofert. Posada burmistrza musiała być uważana za atrakcyjną, bowiem nadesłano ich aż 31. Do drugiego etapu

---

<sup>229</sup> „Słowo”, 1923, nr 111, s. 6.

<sup>230</sup> „Głos Kamiennej” (dalej GK), 1925, nr 12, s. 1.



wytypowano czterech kandydatów. Co ciekawe – wszyscy pochodzili spoza Kamiennej. Ostatecznie największe uznanie w oczach radnych zdobył Wawrzyniec Ergietowski, absolwent prawa Uniwersytetu Lwowskiego, wcześniej administrator zakładów włókienniczych w Krośnie<sup>231</sup>. Przy wyborze zapewne ważne okazało się doświadczenie samorządowe zwycięzcy konkursu, bowiem Ergietowski brał udział w pracach kilku komisji miejskich w Krośnie. Funkcję burmistrza Kamiennej sprawował będzie trzy lata, do 1928 r.

Wybrany w 1923 r. zarząd początkowo w swojej pracy uzyskiwał wsparcie skromnego zespołu urzędników, złożonego z siedmiu osób: buchaltera, sekretarza, czterech kancelistów i sekwestratora. Już w 1925 r. wśród pracowników magistratu pojawiają się nowi pracownicy, mianowicie pomocnik sekwestratora, woźny i stróż aresztu<sup>232</sup>.

W maju 1927 r. rozpoczęto przygotowania do kolejnych wyborów samorządowych w mieście. Odbyły się one 3 lipca 1927 r. i przyniosły zdecydowany sukces przedstawicielom socjalistów<sup>233</sup>. Z listy PPS mandaty radnych uzyskało aż 13 osób. W tym gronie 7 osób to robotnicy (Władysław Bilski, Roman Bilski, Feliks Bimer, Franciszek Lenkiewicz, Józef Glejzer, Józef Janikowski, Franciszek Wójcik), po 3 osoby związane były ze środowiskiem nauczycielskim (Konstanty Bobowski, Jan Gębski, Antonina Niemyska) i urzędniczym (Wincenty Bilski, Bogusław Corn, Zygmunt Nacikowski). Prawica wystąpiła tym razem pod szyldem chadecji i zdobyła 8 mandatów (Antoni Biernacki, Władysław Kotwica, Franciszek Witkowski, Stefan Mazurowski, Waclaw Węgrzecki, Piotr Tylman, Edward Turno i Stanisław Frankiewicz). Chadeccy radni reprezentowali szeroki przekrój społeczny. Byli wśród nich przemysłowcy, inżynierowie, robotnicy, nauczyciel i rolnik. Co istotne, większość z nich posiadała doświadczenie w pracy samorządowej. Listę radnych uzupełniali Żydzi, tym razem podzieleni. Dwóch (Mendel Feldman, Chil Wojnberg) wybrano z listy Agudas Izrael, natomiast Benjamin

---

<sup>231</sup> O W. Ergietowskim zob. szerzej: K. Zemęła, *Wawrzyniec Ergietowski*, [w:] *Skarżyski Słownik Biograficzny (dalej SSB)*, Skarżysko-Kamienna 2008, s. 73-74.

<sup>232</sup> APS, AmSK, sygn. 12, k. 1; GK, 1925, nr 11, s. 3.

<sup>233</sup> Zwycięstwo PPS w wyborach samorządowych w Kamiennej nie było zjawiskiem odosobnionym. W 1927 r. socjaliści odnieśli sukces w Radomiu, Łodzi, Sosnowcu, Częstochowie, Piotrkowie Trybunalskim i Żyrardowie. Zob. P. Tusiński, *Postawy polityczne mieszkańców Radomia w latach 1918–1939*, Radom 1996, s. 227-228.

Pfeffer był syjonistą<sup>234</sup>. Jak widać z powyższej listy, środowisko rządzącej w kraju sanacji w Kamiennej nie zdążyło się jeszcze uformować.

Konsekwencją wyborów było powołanie nowego zarządu. Burmistrzem został Konstanty Bobowski, nauczyciel gimnazjum w Kamiennej, a przede wszystkim posiadający szerokie kontakty działacz PPS i Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego<sup>235</sup>.

Rada wybrana w 1927 r. nie dotrwała do końca kadencji. W lutym 1931 r. o jej rozwiązanie wnioskował starosta konecki. W piśmie do wojewody kieleckiego wskazywał na brak reprezentatywności rady, w jej składzie brakowało bowiem przedstawicieli społeczności zamieszkującej tereny przyłączone do miasta w 1930 r. Stanowisko starosty wsparło miejscowe Zrzeszenie Właścicieli Nieruchomości, które uchwaliło rezolucję postulującą rozwiązanie rady ze względu na *nieudolną gospodarkę, która to naraza obywateli na wygórowane koszty w stosunku do innych miast*. Ale w istocie decydujące znaczenie mógł mieć fakt dominacji w radzie i magistracie osób związanych z PPS. Wojewoda uznał argumenty przedstawione przez starostę za zasadne i rozpiisał wybory na 19 kwietnia<sup>236</sup>.

Frekwencję w wyborach zorganizowanych tego dnia uznać należy za wysoką, bowiem na 7372 osoby uprawnione do głosowania do urn wyborczych stawilo się 5084 mieszkańców miasta. Po nowym głosowaniu socjaliści – wbrew oczekiwaniom władz – jeszcze umocnili swoją pozycję. Na ich kandydatów oddano ogółem 3177 głosów. Z listy PPS do rady dostało się 16 osób: Wincenty Bilski, Feliks Bimer, Franciszek Lenkiewicz, Stefan Gałka, Stefan Łyżwa, Adolf Mańkowski, Antonina Niemyska, Franciszek Niziołek, Adam Pęcikiewicz, Andrzej Skórski, August Sochacki, Antoni Trzaskowski, Franciszek Wójcik, Wincenty Wójcik, Tomasz Lasota, Adolf Koperek. Wśród radnych PPS nie zabrakło doświadczonych działaczy, dominowali jednak ludzie debiutujący

---

<sup>234</sup> Archiwum Państwowe w Kielcach (dalej APK), Urząd Wojewódzki Kielecki I (dalej UWK I), sygn. 4111, k. 225, 231.

<sup>235</sup> K. Bobowski przyjaźnił się m.in. z Tomaszem Arciszewskim, Feliksem Perlem i Bolesławem Drobnerem. Zob. K. Zemeła, M. Medyński, *Bobowski Konstanty*, [w:] *SSB*, s. 38-39.

<sup>236</sup> M. Markowski, *Przemiany społeczno-gospodarcze w Skarżysku-Kamiennej w okresie Drugiej Rzeczypospolitej*, [w:] *Szkice do historii. Skarżysko-Kamienna*, s. 110-111; APK, UWK I, sygn. 4111, k. 232, 235.

w pracy samorządowej. Pod względem społecznym wśród reprezentantów lewicy zdecydowanie przeważali robotnicy (10 osób).

Lista BBWR zyskała poparcie 1538 wyborców, co uznać należy za porażkę lokalnego środowiska sanacyjnego. W efekcie podziału mandatów z listy tej radnymi zostali: Wawrzyniec Ergietowski, Mikołaj Konderko, Roman Pilecki, Władysław Stefanowski, Józef Ungier, Bronisław Wigdorowicz i Aureliusz Trocha. Także i w grupie sanacyjnych radnych najwięcej było robotników. Środowiska inteligenckie miały swych przedstawicieli w osobach W. Ergietowskiego (adwokat) i W. Stefanowskiego (inżynier). Skład rady uzupełniał jedyny przedstawiciel Żydów, przemysłowiec Mendel Feldman<sup>237</sup>.

Jakkolwiek skarżyskie wybory samorządowe z 1931 r. nie przyniosły przełamania dominacji lewicy, to ujawniły jednak zasadnicze zmiany na mapie politycznych wpływów w mieście. Praktycznie w wyborach tych nie zaistniały silne dotąd środowiska narodowe i chadeckie. Dotychczasowa linia politycznego podziału (PPS – endecja i chadecja) zastąpiona została nową (PPS – sanacja). Ten stan rzeczy utrzymał się do końca II RP.

Konsekwencją zwycięstwa lewicy był ponowny wybór K. Bobowskiego na burmistrza miasta. Jego zastępcą został związany z PPS Stefan Choma, zaś ławnikami J. Janikowski<sup>238</sup> i Z. Nacikowski (PPS) oraz Franciszek Szymczyk (BBWR).

Nowo wybrane władze miejskie działały w bardzo trudnych warunkach. Skarżysko w coraz większym stopniu odczuwało skutki wielkiego kryzysu ekonomicznego, coraz mniej pieniędzy wpływało do kasy miejskiej. Nie bacząc na to, socjalistyczni samorządowcy starali się realizować szeroki program inwestycyjny. Taka polityka finansowa prowadziła do znacznego zadłużania się miasta, co z kolei wywoływało niezadowolenie przedstawicieli władz państwowych. Biorący udział w sesji budżetowej rady miasta (2 II 1932 r.) inspektor Piekarski stwierdził *katastrofalny stan budżetu co wyraża się brakiem pokrycia na 140*

---

<sup>237</sup> Ibidem, k. 236, 240.

<sup>238</sup> W przeddzień zebrania Rady Miejskiej mającej dokonać wyboru Zarządu Miasta (27 V) Komitet Miejski PPS zwołał posiedzenie, na którym rozpatrywano kandydatury ławników. Część działaczy sprzeciwiła się objęciu tej funkcji przez Janikowskiego, posądzanego o rzekome nadużycia w kooperatywie robotniczej. Ostatecznie Janikowski został ławnikiem dzięki poparciu przez K. Bobowskiego. Ibidem, k. 249.

tys. złotych. Natomiast starosta konecki S. Baran określił gospodarkę miejską jako nie liczącą się z ciężką koniunkturą państwa<sup>239</sup>. Z pewnością też sanacyjna administracja traktowała jako wyzwanie sam fakt funkcjonowania samorządu kojarzonego z polityczną opozycją. Na radnych wywierano presję, nakłaniając ich do porzucenia szeregów PPS. Na rezultaty nie trzeba było długo czekać. Z informacji urzędu wojewódzkiego za 1932 r. wynika, że w składzie skarżyskiej rady znajdowało się już 9 osób należących do BBWR, natomiast 6 miało deklorować bezpartyjność<sup>240</sup>. Tym samym pepeesowska większość przestała istnieć. Być może to właśnie skłoniło dotychczasowego burmistrza do rezygnacji, choć jako oficjalny powód podawano zły stan zdrowia Bobowskiego. Jego obowiązki od marca 1932 r. przejął S. Choma<sup>241</sup>.

Dążenie sanacji do przejęcia kontroli nad samorządami dostrzec można wówczas w skali całego kraju. Owo dążenie było też, obok konieczności ujednoczenia przepisów prawa dotyczących samorządów, istotnym motywem uchwalenia w dniu 23 marca 1933 r. ustawy zwanej scaleniową. Nowa ustawa przewidywała szerszą kontrolę samorządów i ich uchwał przez organy administracji państwowej. Podniosła także cenzus wieku zarówno przy czynnym (z 21 do 24 lat), jak i biernym (z 25 do 30 lat) prawie wyborczym. Wprowadziła podział organów samorządu na stanowiące i kontrolujące (rady) oraz wykonawcze (w miastach magistrat na czele z burmistrzem bądź prezydentem). Kadencja wszystkich organów wyznaczona została na 5 lat<sup>242</sup>.

W Skarżysku samorządowe wybory w oparciu o nowe regulacje prawne zaplanowano na dzień 27 maja 1934 r. Środowiska związane z sanacją wystąpiły tym razem pod szyldem Blok Gospodarczy. Nazwy tej używano także w wyborach samorządowych w innych miastach. W Skarżysku głównym przeciwnikiem sanacji była PPS, oprócz niej zgłoszono jeszcze listę tzw. drobnomieszkańską (osoby politycznie zbliżone do chadecji) oraz dwie listy żydowskie (Związek Kupców Żydowskich i Żydowskie Zjednoczenie Ludowe). Miasto podzielone zostało na 5 okręgów i rozpoczęła się intensywne agitacja

---

<sup>239</sup> „Ziemia Radomska” (dalej ZR), 1932, nr 26, s. 4.

<sup>240</sup> APK, UWK I, sygn. 2046, k. 95.

<sup>241</sup> ZR, 1932, nr 76, s. 2

<sup>242</sup> S. Wójcik, *Samorząd terytorialny w Polsce XX w.*, Lublin 1999, s. 140-141.

przedwyborcza. O wyniku wyborów przesądziła jednak nie jej skuteczność, ani też zakres wpływów poszczególnych sił politycznych a raczej decyzja Komisji Wyborczej, unieważniająca listy lewicy w 4 okręgach. W tej sytuacji PPS na znak protestu zrezygnowała z ubiegania się o mandaty w piątym okręgu. Wybory zbojkotowało także Stronnictwo Narodowe<sup>243</sup>. Mimo to frekwencja w wyborach okazała się wysoka, bowiem na ogólną liczbę 7548 uprawnionych głos swój oddało 4821 osób (63,8%)<sup>244</sup>. Sanacja mogła ogłosić pełny sukces, bowiem z listy Bloku Gospodarczego mandaty uzyskało 18 osób. Byli to: Maria Mazurowa, Hieronim Szymański, Władysław Marczyński, Wojciech Michnowski, Czesław Stupczyński, Franciszek Kazimierczak, Jadwiga Demel, Władysław Woźniak, Stanisław Romanowicz, Władysław Stefanowski, Władysław Bilski, Franciszek Kuźniar, Józef Erbel, Jan Komsta, Aleksander Korzeniowski, Bronisław Wigdorowicz, Wawrzyniec Ergietowski i Franciszek Tatkowski. Z listy drobnomieszczańskiej radnymi zostali: Wincenty Bilski, Szczepan Winiarski, Piotr Kawalec i Antoni Biernacki. Żydowska społeczność miasta miała swoich przedstawicieli w osobach Daniela Mittelsztedta i Izraela Liberbauma. Jeśli chodzi o skład społeczno-zawodowy nowej rady, dostrzec można – w porównaniu z jej poprzednimi wcieleniami – istotną różnicę. Najkrócej rzecz ujmując, rada wybrana w 1934 r. była bardziej „inteligentka”. W jej składzie znalazło się m.in. 3 nauczycieli, 3 inżynierów, 4 urzędników, 1 farmaceuta i tylko 5 osób, które można zaklasyfikować jako robotników<sup>245</sup>. Taki skład rady trudno uznać za choćby przybliżone odbicie struktury społeczno-zawodowej mieszkańców miasta<sup>246</sup>.

---

<sup>243</sup> ZR, 1934, nr 121, s. 4; „Życie Robotnicze”, 1934, nr 29, s. 5.

<sup>244</sup> Frekwencja w wyborach samorządowych organizowanych w województwie kieleckim w 1934 r. była bardzo zróżnicowana. W Radomiu wyniosła 67,1%, w Końskich aż 81%, a w Szydłowcu tylko 17%. Por. P. Tusiński, *Postawy polityczne*, s. 229; APK, Starostwo Powiatowe Koneckie, sygn. 26, k. 47.

<sup>245</sup> APK, UWK I, sygn. 4084, k. 76.

<sup>246</sup> Według obliczeń W. Grzelki w strukturze zatrudnienia zdecydowanie dominowali robotnicy. W przemyśle pracowało 49,9% ogółu zatrudnionych, w komunikacji i transporcie 33,6%. Nieznaczną tylko część pracujących we wspomnianych działach stanowiła kadra inżynierska i techniczna. Zob. W. Grzelka, *Zatrudnienie ludności miasta w gospodarce narodowej*, [w:] *Skarżysko-Kamienna. Studia i materiały*, red. M. Dobrowolska, J. Rajman, T. Zientara, Kraków 1977, s. 193.

Zwycięstwo Bloku Gospodarczego oznaczało też zmianę na stanowisku burmistrza. Tymczasowo (od 16 VI do 22 X 1934 r.) funkcję tę objął dotychczasowy członek zarządu, F. Szymczyk. Ostatecznie 30 X 1934 r. radni zdecydowali uczynić pierwszym obywatelem miasta Franciszka Tatkowskiego. Ten były nauczyciel i żołnierz I Brygady Legionów Polskich posiadał już spore doświadczenie zawodowe i społeczne. Pracował jako księgowy w spółce akcyjnej „Ekonomia”, kierował referatem opieki społecznej przy oddziale Związku Legionistów Polskich. F. Szymczyk przeszedł na stanowisko wiceburmistrza. W późniejszym okresie zastąpił go Marian Maciejewski. W składzie Zarządu Miasta znaleźli się ponadto W. Ergietowski, B. Wigdorowicz i A. Korzeniowski. Zatem kierownictwo spraw miejskich znalazło się całkowicie w rękach członków i zwolenników obozu sanacyjnego<sup>247</sup>.

Ze względu na obsadzenie funkcji ławników przez osoby wybrane wcześniej do rady miasta, zaistniała konieczność uzupełnienia jej składu. Uczyniono to poprzez dokooptowanie kandydatów z listy Bloku Gospodarczego, którzy w wyborach zajęli kolejne miejsca (Julian Kamiński, Władysław Barański, Franciszek Figarski, Henryk Michnowski).

Kadencja wybranych w 1934 r. władz miejskich przyniosła szereg zmian w ich funkcjonowaniu. Przede wszystkim rozbudowany został aparat administracyjny, w oparciu o który działały Rada i Zarząd. Etatowymi pracownikami magistratu byli: sekretarz (funkcję tę przez wiele lat sprawował Marian Zwierzchowski), referent – rachmistrz, pomocnik rachmistrza, kasjer, pracownik biura ewidencji ludności, referent wojskowy i OPL (obrony przeciwlotniczej), referent ewidencji ruchu ludności, referent społeczny, referent rolny, kancelista, maszynistka i woźny. Zadania na rzecz samorządu realizowali także architekt miejski, inspektor budowlany, referent wodno-kanalizacyjny, lekarz miejski, lekarz weterynarii i kontroler sanitarny. Doprecyzowano zasady funkcjonowania samorządu i podległych mu podmiotów. Dnia 23 lutego 1938 r. uchwalono regulamin Rady Miejskiej, oparty o przepisy zawarte w ustawie scaleniowej. W myśl regulaminu posiedzenia rady miały odbywać się raz w miesiącu. Wcześniej z regularnością posiedzeń różnie bywało – w 1935 r. rada zebrała się 13 razy, ale już

---

<sup>247</sup> K. Zemęła, *Tatkowski Franciszek*, [w:] *SSB*, s. 246-247; *APS*, AmSK, sygn. 18, k. 7; sygn. 19, k. 4

w dwóch następnych latach tylko po 9 razy. Ponadto w 1937 r. uchwalono regulamin sanitarno-porządkowy, a w 1938 r. regulamin targów. Istotne znaczenie posiadały wyłonione ze składu rady komisje: budżetowo-finansowa, techniczno-budowlana, sanitarno-społeczna, rewizyjna i do spraw cen<sup>248</sup>.

W 1939 r. odbyły się ostatnie, przedwojenne wybory samorządowe. W Skarżysku, podobnie jak poprzednio, w szranki wyborcze stanęły dwa obozy polityczne. Na listach Polskiego Zjednoczenia Gospodarczego figurowały osoby kojarzone z sanacyjnym Ozonem (Obozem Zjednoczenia Narodowego). Program ogłoszony przez rządzące dotąd w mieście środowisko wspierały aż 54 stowarzyszenia i instytucje. Wśród nich znalazły się takie, które jednoznacznie kojarzono z sanacją, przykładowo Obóz Zjednoczenia Narodowego, Liga Morska i Kolonialna czy też Liga Obrony Powietrznej i Przeciwigazowej. Jednakże obecność na wspomnianej liście urzędu pocztowego, szkół średnich i powszechnych pozwala domyślać się, że w wielu przypadkach akces mógł być uzyskany drogą nacisku administracyjnego. Sanacja sięgała także po inne, mało subtelne metody oddziaływania na wyborców. W prorządowym tygodniku „COP” ukazał się artykuł, którego autor pouczał mieszkańców Skarżyska: *Należy mieć nadzieję, że obywatele zdają sobie sprawę na kogo należy głosować, ponieważ przyszła rada miejska ma bardzo wiele do wykonania na terenie miasta należącego do COP.* I zarazem groził: *Należy liczyć się z tym, że jeśli wybory nie dadzą pożądanego wyniku – pozostanie powołanie komisarycznego burmistrza*<sup>249</sup>.

W opozycji do Polskiego Zjednoczenia Gospodarczego występowała PPS przy wsparciu lewicowych związków zawodowych i organizacji społecznych takich jak Związek Zawodowy Kolejarzy i Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego. Na organizowanych przez lewicę wiecach przedwyborczych występowali lokalni aktywiści, a także działacze PPS z Radomia i Krakowa (m.in. Mieczysław Mastek). W wydanej z okazji wyborów „Jednodniówce Wyborczej” podkreślano, że Skarżysko jest miastem robotniczym i jego gospodarzami muszą być robotnicy. Prezentowano własny program, bogaty w socjalne obietnice (rozwój

---

<sup>248</sup> APS, AmSK, sygn. 19, k. 6, 92, 120, 172-173.

<sup>249</sup> „COP”, 1939, nr 18, s. 6.

opieki społecznej, roboty publiczne, budowa domów robotniczych). Zarazem surowo oceniano dotychczasową radę miejską, która miała składać się z ludzi *którzy bądź przyszli szukać tutaj osobistych korzyści, bądź poza potrzebami swego podwórka niezdolni byli dalej widzieć*. Warto dodać, że autorów „Jednodniówki” swoim piórem wsparł redaktor naczelny „Robotnika”, Mieczysław Niedziałkowski<sup>250</sup>.

Wybory odbyły się 21 maja 1939 r. W ich efekcie kandydaci Polskiego Zjednoczenia Gospodarczego uzyskali 14 mandatów, PPS zdobyło ich 9, zaś Żydzi<sup>251</sup>. Nie udało się jednak ustalić, czy nowa rada zdążyła rozpocząć pracę przed wybuchem wojny.

\* \* \*

*Wygląd miasta dowodzi, że takowe znajduje się w ostatnim stopniu zaniedbania (...) Brak regulacji ulic, trotuarów, bruków, oświetlenia, zadrzewienia, porządných magazynów, domu ludowego, cukierni itd. na co wszystko bezsprzecznie ma prawo Skarżysko*<sup>252</sup>. Taką, mało pochlebną ocenę wystawiał Skarżysku korespondent radomskiego dziennika w 1923 r., w kilka miesięcy po tym jak uzyskało ono prawa miejskie. W dwa lata później w „Głosie Kamiennej” ukazał się artykuł, którego autor kreślił równie przygnębiający obraz miasta: *Kamienna jest dopiero miastem z nazwy, nie z wyglądu. Najwięcej odczuwać się daje brak odpowiednio utrzymanych ulic. (...) Nie mówiąc już o ścieżkach i uliczkach pomiędzy rozstawionymi bez żadnego planu domami i budami, dwie główne ulice Hłżecka i 3-go Maja przez większą część roku tworzą trzęsawiska i stawy, w których mieszkańcy z przyległych domów topią wszystko to, co powinno znaleźć się w zlewie lub za miastem*<sup>253</sup>. Natomiast w kilkanaście lat później w opisie działalności samorządu za okres od 1934/35 do 1938/39 czytamy: *Akcja organów miejskich, mająca na celu udostępnienie, udogodnienie i uprzyjemnienie mieszkańcom pobytu w mieście dała widoczne rezultaty. Prawda, że trudno jest pochwalić się ukwieceniem całego miasta, niemniej te kilka waż-*

---

<sup>250</sup> „Jednodniówka Wyborcza” Komitetu Polskiej Partii Socjalistycznej i klasowych związków zawodowych w Skarżysku-Kamiennej, 14 maja 1939 r. (w zbiorach Muzeum im. „Orła Białego” w Skarżysku-Kamiennej).

<sup>251</sup> „COP”, 1939, nr 22, s. 10.

<sup>252</sup> „Słowo”, 1923, nr 151, s. 4.

<sup>253</sup> GK, nr 10, s. 1.



*niejszych ulic, już uporządkowanych, bez ruder, walących się płotów, z ukwieconymi balkonami, kwietniki, stanowią o dokonanym przełomie i były szkołą pracy samorządowej nad podniesieniem wyglądu miasta<sup>254</sup>.*

Przytoczone powyżej teksty różnią się dosyć istotnie w opisie stanu miasta. Rzecz jasna, w jakimś stopniu może to wynikać z odmiennej optyki piszących: dwa pierwsze teksty są autorstwa osób nie związanych bezpośrednio z pracą samorządową, ostatni natomiast to fragment urzędniczego sprawozdania. Niemniej zasadnicza odmiennosc wizerunku miasta skłania do postawienia pytania: czy rzeczywiście w ciągu kilkunastu lat za sprawą działań samorządu Skarżysko zmieniło swoje oblicze? Albo jeszcze inaczej: w jakim stopniu w krótkim czasie możliwe było uformowanie w miarę sprawnie działającego organizmu miejskiego? Trudności, jakie musiał przewycięzać samorząd staną się bardziej zrozumiałe, jeśli prześledzimy zmiany terytorialne i przyrost liczby mieszkańców miasta.

Jak wspomniano wcześniej, w pierwszych latach niepodległości, do końca 1922 r., Skarżysko (wtedy jeszcze formalnie istniejące pod nazwą Kamienna) posiadało status osady. Liczyło wówczas ponad 8000 mieszkańców i rozciągało się na obszarze 690 ha. Nadanie Kamiennej praw miejskich wiązało się m.in. z powiększeniem jej o grunty wsi Milica. Ponadto systematycznie następowała rozbudowa miasta w kierunku północno-zachodnim. Po drugiej stronie torów, wokół dworca kolejowego, budowanego kościoła i szkoły zaczęła rozrastać się nowa dzielnica, zamieszкана początkowo głównie przez kolejarskie rodziny.

Istotne zmiany w charakterze zabudowy miasta dokonały się za sprawą lokalizacji na podmiejskich terenach państwowej fabryki amunicji, a później również wytwórni węgla aktywnego. Wraz z nimi przy drodze prowadzącej ze Skarżyska do Starachowic powstawały osiedla mieszkaniowe. Początkowo budownictwo na tym terenie miało charakter bezplanowy i nieco chaotyczny. Problemy wynikały w znacznej mierze z dyslokacji wspomnianych zakładów i towarzyszącej im infrastruktury mieszkaniowo-usługowej na granicy trzech powiatów: koneckiego, iłżeckiego i kieleckiego. W związku z tym od 1928 r. władze Skarżyska-Kamiennej rozpoczęły zabiegi w sprawie poszerzenia granic miasta. Starania uwieńczył sukces: decyzją Rady Ministrów od dnia

---

<sup>254</sup> APS, AmSK, sygn. 20, k. 2-3.

29 kwietnia 1930 r. w obszarze miasta znalazły się tereny fabryki amunicji. Tym samym powierzchnia miasta powiększyła się do 1630 ha<sup>255</sup>.

Dynamiczny rozwój zakładów zbrojeniowych w latach 30. sprawił, że ramy terytorialne w których rozwijało się miasto, znowu okazały się za ciasne. W 1935 r. rada podjęła uchwałę w sprawie przyłączenia terenów leżących na południe od zalewu rejowskiego oraz terenów fabryki amunicji między wsiami Michałów i Łyżwy. Zamierzenia te zrealizowano po czterech latach, w 1939 r. Oznaczało to powiększenie miasta o dalsze 2500 ha.

Procesowi rozwoju terytorialnego miasta towarzyszył szybki przyrost liczby ludności. W 1918 r., pierwszym roku niepodległości, ludność osady Kamienna liczyła 7705 osób. W przededniu wybuchu II wojny światowej miasto Skarżysko-Kamienna zamieszkiwało 23250 osób. Tak więc w okresie międzywojennym liczba mieszkańców osady, a później miasta, uległa potrojeniu. Takie tempo przyrostu uznać należy za zupełnie wyjątkowe (zob. tabela 1).

**Tabela 1. Liczebność ludności osady (miasta) w latach 1918–1939**

Lata	Liczba mieszkańców	Wskaźnik wzrostu
1918	7705	100,0
1921	8163	105,9
1927	10018	130,0
1931	14489	188,0
1934	16840	218,5
1935	17879	232,0
1936	18495	240,0
1937	19744	256,2
1938	20098	260,8
1939	23250	301,7

Źródło: M. Markowski, *Przemiany społeczno-gospodarcze*, s. 98, 109.

<sup>255</sup> Rozwój terytorialny Skarżyska dokonał się mimo sprzeciwu władz i mieszkańców gminy Bliżyn, do której wcześniej należały tereny fabryki amunicji. Szerzej zob. J. Wijaczka, *Nadanie praw*, s. 85-89; B. Blum, *Miastotwórcza rola przemysłu zbrojeniowego w okręgu radomskim przed powstaniem COP*, [w:] *Centralny Okręg Przemysłowy. Infrastruktura – produkcja – procesy miastotwórcze*, red. S. Piątkowski, Radom 2005, s. 102-103.

Rozwój terytorialny i niezwykle szybki przyrost liczby ludności były niewątpliwie oznakami sukcesu a zarazem świadectwem witalności młodego organizmu miejskiego. *Miasto rozbudowuje się w iście amerykańskim tempie* – notował w 1932 r. korespondent „Ziemi Radomskiej”<sup>256</sup>. Zarazem owe tempo wytwarzało dodatkowe problemy, z którymi musiał zmierzyć się samorząd. W skromnym budżecie miejskim ciągle brakowało środków na liczne, wymuszone rozwojem inwestycje. Pieniądzy było mało, mimo że lista podatków lokalnych wydaje się dosyć długa. Podatki płacono więc od „zbytków”, za które uznano posiadanie samochodu, roweru, karety, powozu, wolantu, dubeltówki i konia wierzchowego. Opłaty mieszkańcy mieli wносить także za korzystanie ze studni, miar, wąg miejskich oraz placów targowych (przy ulicy Targowej na Dolnej Kamiennej i przy Placu Floriańskim), za wycier kominów, od zabaw i rozrywek oraz za posiadanie psów. Największe dochody uzyskiwano jednak z opodatkowania nieruchomości oraz działalności gospodarczej<sup>257</sup>.

Pierwsze „miejskie” budżety uznać należy za ostrożne. I tak w budżecie na 1926 r. zapisano po stronie dochodów i wydatków kwotę 135759 zł 11 gr. Z tego aż 55728 zł 25 gr przeznaczono na koszty administracyjne. Na inwestycje, głównie oświatowe, zapisano 23384 zł 8 gr. Już jednak budżet na rok następny, realizowany przez nowy lewicowy samorząd, przyniósł znaczące zmiany. Wydatki wzrosły do 184499 zł 51 gr. Znacznie powiększono kwoty przeznaczone na budowę szkół<sup>258</sup>. W następnych latach zarysowane tendencje umocniły się jeszcze. Władze samorządowe miasta coraz więcej wydawały i inwestowały. I oczywiście pożyczaly. Pieniądze uzyskiwano głównie z Ministerstwa Robót Publicznych, Banku Gospodarstwa Krajowego i Polskiego Banku Komunalnego. Za szczególnie „rozdmuchany” należy uznać pierwotny projekt budżetu na rok 1929/30. Otóż przewidywał on sfinansowanie wydatków zwyczajnych w kwocie 242229 zł 20 gr, nadzwyczajnych zaś – 61122378 zł ! Ostatecznie jednak wydział powiatowy w Końskich (organ działający pod przewodnictwem starosty, zatwierdzający uchwały i budżety samorządów terytorialnych funkcjonujących na obszarze

---

<sup>256</sup> ZR, 1932, nr 34, s.3

<sup>257</sup> APK, UWK I, sygn. 5586, k. 44

<sup>258</sup> APS, AmSK, sygn. 26, k. 4; sygn. 63, knlb.

powiatu) zatwierdził zrównoważony budżet w kwocie 317229 zł 20 gr. Budżet na kolejny rok zamykał się w zbliżonej kwocie (322567 zł 49 gr)<sup>259</sup>. Ale już następne budżety charakteryzowało odwrócenie dotychczasowych trendów. Środki finansowe, jakimi dysponował samorząd, wyraźnie zaczęły się kurczyć. Działo się tak głównie za sprawą narastającego kryzysu gospodarczego, który powodował także radykalne zmniejszenie kwot pieniędzy płynących do kasy miejskiej. Zarazem coraz trudniejsze stawało się uzyskiwanie nowych pożyczek na inwestycje, pojawiły się problemy ze spłatą już zaciągniętych kredytów. Władze powiatowe kategorycznie nakazywały przestrzeganie dyscypliny budżetowej: *cała gospodarka miejska winna się zamknąć w ramach budżetu. Wydatki pozabudżetowe, a między innymi wydatki na rachunek przyszłych budżetów są bezwzględnie wzbronione*. Wspomniano już wcześniej, że polityka finansowa zdominowanego przez lewicę skarżyskiego samorządu budziła niezadowolenie władz sanacyjnych. Słów krytyki nie szczędziła także „Ziemia Radomska” – dziennik o orientacji prorządowej. W relacji z posiedzenia Rady Miejskiej w dniu 2 grudnia 1931 r. zarzucono skarżyskim samorządowcom katastrofalne wykonywanie budżetu oraz *nieliczenie się z koniunkturą i niepomierne rozchody o charakterze blichtrowym*. W kilka miesięcy później, w jednej z kolejnych relacji z prac Rady Miasta, konstatowano zły stan gospodarki miasta w okresie 1931/32<sup>260</sup>. Rzeczywiście, analiza realizacji budżetów z początku lat 30. w jakiejś mierze potwierdza zasadność wspomnianych wcześniej negatywnych ocen. Przykładowo uchwalony przez Radę Miejską pierwotny projekt budżetu na rok 1932/33 przewidywał wydatkowanie 288168 zł 29 gr przy dochodach oszacowanych na 306713 zł 95 gr. Wydział Powiatowy dokonał istotnych cięć i ostatecznie zatwierdził wydatki i dochody odpowiednio w kwotach 254787 zł 27 gr i 255249 zł 60 gr. Ostatecznie jednak wydatki z kasy miejskiej we wspomnianym roku budżetowym sięgały 290 tys. złotych, wpływy zaś – niecałe 250 tys. Zadłużenie miasta w 1934 r. wynosiło 310296 zł 32 gr, przekraczało więc roczne dochody. Z drugiej strony istniały obiektywne uwarunkowania, niejako wymuszające określoną politykę finansową. Ich ciężar akcentowali radni

---

<sup>259</sup> Ibidem, sygn. 29 (budżet 1929/30); sygn. 30 (budżet 1930/31).

<sup>260</sup> Ibidem, sygn. 33 (budżet 1933/34); ZR, 1931, nr 290, s. 4; 1932, nr 26, s. 4.

przypominając, iż *otrzymując godność miasta Kamienna nie posiadała absolutnie żadnych urzędzeń i przedsiębiorstw miejskich, ulice niebrukowane i nieoświetlone, brak chodników, nie było żadnych budynków użyteczności publicznej*<sup>261</sup>.

Na usprawiedliwienie skarżyskich samorządowców trzeba też powiedzieć, że z podobnymi problemami borykała się wówczas większość miast. Samorządy zaciągały zbyt duże pożyczki, bowiem wielkie były ich potrzeby finansowe. W połączeniu z brakiem limitów zadłużania spowodowało to lawinowy wzrost długów i w konsekwencji kryzys finansów samorządowych na początku lat 30. Koszty obsługi długu w wielu wypadkach sięgnęły 60% dochodów rocznych, zatem w Skarżysku sytuacja nie wyglądała aż tak dramatycznie<sup>262</sup>. Dopiero w 1932 r. uchwalono ustawę wprowadzającą limity w zakresie zaciągania pożyczek przez władze samorządowe<sup>263</sup>.

Wybrana w 1934 r. Rada Miejska stanęła więc przed niełatwym problemem uporządkowania finansów. Ocenic należy, że w ciągu pięcioletniej kadencji ów problem udało się rozwiązać. Kolejne budżety charakteryzowały się równowagą po stronie dochodów i wydatków. Trzeba też dodać, że samorządowcy z sanacyjnego Bloku Gospodarczego stali się beneficjentami stopniowo poprawiającej się w drugiej połowie lat 30. koniunktury ekonomicznej. Znaczenie miał także szczególnie dynamiczny rozwój miasta. Dzięki temu budżet na rok 1938/39 był ponad dwukrotnie większy od budżetu na rok 1934/35 (zob. tabela 2).

**Tabela 2. Dochody i wydatki miasta w latach 1934–1939**

Lata	Dochody	Wydatki
1934/35	248.822 zł 44 gr	245.098 zł 08 gr
1935/36	318.203 zł 46 gr	318.013 zł 50 gr
1936/37	366.277 zł 59 gr	363.428 zł 99 gr
1937/38	443.069 zł 67 gr	442.999 zł 27 gr
1938/39	561.623 zł 17 gr	571.283 zł 04 gr

Źródło: APS, AmSK, sygn. 20, k. 3.

<sup>261</sup> APS, AmSK, sygn. 67, k. 9-10; APK, UWK I, k. 11.

<sup>262</sup> Obsługa roczna pożyczek w 1933 r. wynosiła 38270 zł. Zob. APS, AmSK, sygn. 143.

<sup>263</sup> W. A. Zawadzki, *Finanse samorządu terytorialnego w latach 1918–1939*, Warszawa 1971, s. 138.

Problem zadłużenia miast dostrzegły również władze państwa, wdrażając specjalny program, przewidujący m.in. umorzenie części zobowiązań bądź ich spłatę przez skarb państwa. Z programu skorzystało również Skarżysko – miasto oddłużono na sumę 168453 zł. Umorzenie długów objęło tu pożyczki na budowę szkół, poprawę stanu dróg oraz zatrudnianie bezrobotnych. Z pewnością oznaczało to usunięcie zagrożenia finansowego bankructwa. Jednakże skarżyscy radni krytycznie odnosili się do polityki finansowej państwa wobec samorządów. Wskazywano na zmniejszanie uprawnień finansowych samorządu przy równoczesnym nakładaniu nań nowych obowiązków. Niezadowolenie budziła też doraźność polityki kredytowej w stosunku do samorządów. Wreszcie – specyfika skarżyska – uszczuplenie dochodów następowało na skutek zwolnienia zakładów zbrojeniowych od świadczeń na rzecz miasta (od 1932 r.)<sup>264</sup>.

Jednym z ważniejszych problemów miejskiej gospodarki był brak pomiarów i planu regulacyjnego. Utrudniało to swobodny rozwój miasta, uniemożliwiało również zbywanie i nabywanie nieruchomości przez władze samorządowe. Pierwsze kroki w celu rozwiązania tego problemu podjęto jeszcze w 1922 r. Dzięki temu Ministerstwo Robót Publicznych przyznało 1, 5 mln marek na rozpoczęcie pomiarów osady. W budżetach uchwalanych na kolejne lata pojawiają się pozycje świadczące, że pomiary miasta były kontynuowane. W 1934 r. zorganizowano Komitet Rozbudowy Miasta. W jego skład weszli przedstawiciele władz miejskich (Hieronim Szymański, Wincenty Bilski, Bronisław Wigdorowicz), a także Spółdzielni Budowlanej „Siedziba Robotnicza” i Kooperatywy Budowlanej „Praca”. Jednakże problemu pomiarów wciąż rozrastającego się miasta do wybuchu wojny nie udało się w pełni rozwiązać. Program inwestycyjny samorządu na rok 1939/40 przewidywał przeznaczenie dalszych środków finansowych na ten cel<sup>265</sup>.

Przytoczono wcześniej krytyczne opinie na temat stanu skarżyskich ulic. Narzekania na mizериę sieci komunikacyjnej miasta będą powtarzać się aż do końca okresu międzywojennego. Nie można jednak powiedzieć, że władze samorządowe nie interesowały się tą kwestią. Już w pierwszym okresie po odzyskaniu niepodległości rozpoczęto

---

<sup>264</sup> APS, AmSK, sygn. 20, k. 1; sygn. 19, k. 240; APK, UWK I, sygn. 5801, k.1-3, 12

<sup>265</sup> APS, AmSK, sygn. 11, k. 38; sygn. 18, k. 7.

proces urbanistycznego porządkowania osady. W 1921 r. nadano nazwy ulicom bądź zmieniano nazwy już istniejące. Miana uzyskały ulice biegnące z zachodu na wschód tj. Kolejowa, Towarowa, Iłżecka, Targowa (dziś Limanowskiego), 3 Maja, Fabryczna i z północy na południe tj. Mała (dziś Rzemieślnicza), Wspólna, Staszica, Mickiewicza (dziś Przechodnia), Podjazdowa, Kościuszki, 17 Marca (dziś Czerwonego Krzyża), Wiejska (dziś Piaskowa), Żurawia, Długa (dziś Jastrzębia), Jasna (dziś Piękna), Piaski. Podjęto pierwsze starania celem uzyskania pieniędzy na brukowanie ulic. W rezultacie na wykonanie tego zadania otrzymano od wydziału Powiatowego Sejmiku Koneckiego subsydlum w wysokości 500 tys. marek. Jako pierwszą wybrukowano ulicę 3 Maja<sup>266</sup>.

W następnych latach temat poprawy stanu sieci dróg miejskich wracał wielokrotnie w dyskusjach i decyzjach władz samorządowych. Ilość przeznaczanych na ten cel pieniędzy zależna była oczywiście od zasobności kasy miejskiej i preferencji aktualnych władz. Wagę problemu dostrzegła lewicowa rada, która przykładowo w budżecie na 1930/31 na drogi i place przeznaczyła kwotę blisko 40 tys. zł. Ale i wybrane w 1934 r. sanacyjne władze miejskie zdawały sobie sprawę ze złego stanu sieci komunikacyjnej. W kolejnych latach systematycznie remontowano i wymieniano miejskie bruki. Na 1935 r. przewidziano naprawę ulic: Kościuszki, 3 Maja i Marszałka Piłsudskiego (dawna Iłżecka), brukowanie Chłodnej i Przechodniej oraz dojazdów do targu miejskiego. Na rok następny – brukowanie Spornej, Słowackiego, Montwiłła i Żeromskiego oraz przebudowę mostu na Oleśnicy. Wartość projektowanych robót oszacowano na ponad 100 tys. zł. Uzasadniając konieczność ich podjęcia Rada Miasta wskazywała iż *roboty budowy ulic przewidywane są na terenie gliniastym, znajdującym się w stanie dzikim, polesistym, gdzie przy większych opadach atmosferycznych zamieszkali na tych ulicach obywatele nie mają dojść do swoich mieszkań, ponieważ niebrukowane ulice tworzą naturalne ścieki wód, pełne kilkumetrowych wyrw*. Jednak z jakością wykonywanych prac musiało być różnie, bowiem na 1938 r. zaplanowano zmianę nawierzchni i ponowną naprawę ulic Marszałka Piłsudskiego i 3 Maja. W budżecie na 1939/40 budowie i utrzymaniu

---

<sup>266</sup> K. Zemęła, *Skarżysko-Kamienna – nadanie praw miejskich*, s. 38; J. Wijaczka, *op. cit.* s. 83.

dróg nadano rangę priorytetową – zaplanowano wydanie na ten cel ponad 95 tys. zł<sup>267</sup>.

Realizację ambitnego programu modernizacji i rozbudowy ulic ułatwić miała betoniarnia miejska. Uchwałę o jej założeniu podjęli radni na wniosek Komisji Technicznej na posiedzeniu w dniu 31 stycznia 1938 r. Zakład produkujący płyty chodnikowe, krawężniki i kostkę betonową posiadał odrębny statut i własną rachunkowość<sup>268</sup>.

Ważną kwestią było także ustalenie sieci dróg miejskich oraz określenie ich rangi. W 1937 r. Rada Miejska sporządziła dokument, z którego wynika iż łączna długość dróg w granicach Skarżyska wynosiła 70 km. Głównymi arteriami komunikacyjnymi uczyniono następujące ulice: Marszałka Piłsudskiego, 3 Maja (od Towarowej do Chłodnej), Staszica, Limanowskiego, Kościuszki, Towarową, Konarskiego i Kolejową. W zamierzeniach władz nadanie pryncypialnego statusu wiązało się z dodatkowym obciążeniem finansowym właścicieli nieruchomości przylegających do wspomnianych ulic: mieli oni partycypować w kosztach remontów nawierzchni. Brak jednak dokumentów potwierdzających, że rzeczywiście pieniądze z tego tytułu wpływały do kasy miejskiej<sup>269</sup>.

W związku ze stanem miejskiej sieci drogowej warto odnotować jeszcze narodziny problemu, dziś niewątpliwie pierwszoplanowego. Otóż na posiedzeniu Rady Miejskiej 20 września 1937 r. po raz pierwszy podniesiono kwestię uregulowania ruchu samochodowego na ulicach Skarżyska<sup>270</sup>.

Budowa szkół to drugi ważny obszar aktywności inwestycyjnej samorządu miejskiego. Ze skali potrzeb oświatowych zdawano sobie sprawę jeszcze w „przedmiejskim” okresie istnienia Kamiennej. Jednakże kwestia budowy szkoły powszechnej realnych kształtów zaczęła nabierać w 1924 r., kiedy to Rada Miejska podjęła uchwałę w tej sprawie. Realizację inwestycji rozpoczęto w 1926 r. od nabycia placu przy ulicy Iłżeckiej. Budowa przebiegała dosyć szybko, bowiem nowa placówka oświatowa – Publiczna Szkoła Powszechna nr 4 im. Juliusza Słowac-

---

<sup>267</sup> APS, AmSK, sygn. 30 (budżet na 1930/31 r.); sygn. 18, k. 10, 28; sygn. 19, k. 161, 230, 239-240

<sup>268</sup> <sup>51</sup> Ibidem, sygn. 124, knlb.

<sup>269</sup> Ibidem, sygn. 19, k. 137, 232-233.

<sup>270</sup> Ibidem, k. 115.



kiego – uruchomiona została w lutym 1929 r. Kosztorys inwestycji określał jej wartość na około 350 tys. zł. By sfinansować przedsięwzięcie koniecznym stało się zaciągnięcie pożyczek w Banku Gospodarstwa Krajowego i Kuratorium Krakowskiego Okręgu Szkolnego. Dodać należy, że koszty związane z budową szkoły, niewątpliwie niezbędnej dla społeczności lokalnej, w znacznej mierze przyczyniły się do powstania zadłużenia miasta<sup>271</sup>.

Duży przyrost liczby dzieci w wieku szkolnym sprawił, że władze miasta w latach 30. ponownie musiały zająć się problemem poprawy warunków, w jakich realizowano obowiązek edukacji elementarnej. Tylko w części kwestię tę rozwiązywała budowa szkoły powszechnej ze środków i na terenach Państwowej Fabryki Amunicji<sup>272</sup>. W 1935 r. rozpoczęto więc nową dużą inwestycję oświatową. Budynek o trzech kondygnacjach przeznaczony na siedzibę szkół podstawowych nr 1 i 2 stawiano przy ulicy Konarskiego. W 1938 r. część obiektu oddano do użytku dla Publicznej Szkoły Powszechnej. Do wiosny 1939 r. budowa szkoły kosztowała miasto ponad 220 tys. zł<sup>273</sup>.

Listę miejskich inwestycji oświatowych uzupełnia budowa sali gimnastycznej przy wspomnianej wcześniej PSP nr 4. W tym celu w 1935 r. zakupiono działkę przylegającą do szkoły, w roku następnym zaś rozpoczęto prace, które ukończono w przededniu wojny, w sierpniu 1939 r.<sup>274</sup>.

Budowa obiektów szkolnych pochłaniała największą część środków faktycznie przeznaczonych na oświatę. Były to jednak wydatki o charakterze nadzwyczajnym. Stałymi pozycjami w budżecie oświatowym były: czynsz za wynajmowane lokale, koszty opału, dodatki mieszkaniowe dla nauczycieli, pensje stróżów, dotacje dla niektórych placówek (np. dla szkoły doksztalczącej) oraz koszty zakupu pomocy nauko-

---

<sup>271</sup> O inwestycji zob. szerzej: T. Wojewoda, *Zarys dziejów szkoły do 1980 r.*, [w:] *Szkoła Podstawowa i Liceum Ogólnokształcące im. Juliusz Słowackiego w Skarżysku-Kamiennej. 80 lat dobrej szkoły*, Skarżysko-Kamienna 2006, s. 14-18; APK, UWK I, sygn. 5801, k. 18-19.

<sup>272</sup> Obecnie jest to Szkoła Podstawowa nr 3 im. H. Sienkiewicza. W momencie narodzin (1934 r.) placówka nosiła nazwę: Siedmioklasowa Szkoła Powszechna im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

<sup>273</sup> APS, AmSK, sygn. 20, k. 1; „Nasze Słowo”, 1967, nr 29, s. 1.

<sup>274</sup> T. Wojewoda, *op. cit.* s. 24-25.

wych. Przykładowy budżet szkolny za 1936/37 r. zawierał wydatki na kwotę 33351 zł 8 gr<sup>275</sup>.

Wiele uwagi, szczególnie w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości, poświęcali samorządowcy kwestii zaopatrzenia mieszkańców w podstawowe artykuły żywnościowe i sanitarne. Początkowo, w warunkach ostrego niedoboru towarów, reglamentowano m.in. mąkę, cukier i mydło. Jak zwykle w takich sytuacjach niechęć społeczeństwa obracała się przeciw handlarzom, których często określano mianem spekulantów. Na posiedzeniu Rady Gminy 22 lipca 1919 r. wyznaczono zespół 4 urzędników gminnych, którzy mieli zająć się sprawą aprowizacji. Zespołem tym kierował Franciszek Bilski. Z kolei zebranie gminne z dnia 27 lutego 1920 r. poleciło wójtowi dopilnowanie rozlepienia cenników przesyłanych przez Urząd do Walki z Lichwą i Spekulacją. Decyzje władz samorządowych miały zapewne związek z zajściami, jakie miały miejsce w lipcu 1919 r. Mianowicie w Kamiennej zdesperowany tłum dokonywał rewizji prywatnych mieszkań kupców, dokonując rekwizycji znalezionych towarów. W okresie późniejszym powołano do życia Komisję Cen, która wyznaczała maksymalne ceny na podstawowe artykuły żywnościowe. Dla przykładu na posiedzeniu Komisji w dniu 18 stycznia 1927 r. ustalono ceny na następujące artykuły żywnościowe:

- mąka żytnia 50% 1 kg - 65 gr
- mąka żytnia 60% 1 kg - 62 gr
- mąka razowa 1 kg - 48 gr
- chleb żytni 50% 1 kg - 67 gr
- chleb żytni 60% 1 kg - 62 gr
- chleb z maki razowej 1 kg - 48 gr <sup>276</sup>

Dodatkowo zalecono, by każdy bochenek chleba był zaopatrzony w kartkę informującą o rodzaju użytej do jego wypieku mąki. Komisja Cen funkcjonowała również w latach 30., regulując ceny pieczywa, mięsa i wędlin<sup>277</sup>.

---

<sup>275</sup> APS, AmSK, sygn. 19, k. 56-57.

<sup>276</sup> Ibidem, sygn. 7, k. 28; sygn. 13, k. 3.

<sup>277</sup> Informacja na ten temat: ZR, 1932, nr 108, s. 4.

Dążenie do poprawy warunków zaopatrzenia mieszkańców w mięso i wędliny, ale i chęć uzyskania dodatkowych środków pieniężnych, skłoniły samorząd do uruchomienia rzeźni miejskiej. Znajdowała się ona przy ulicy 3 Maja. Dochody przedsiębiorstwa pochodziły przede wszystkim z opłat za oględziny, badanie i ubój zwierząt. Dzierżawcą rzeźni początkowo był Jan Trzaskowski, później zaś przekształcono ją w przedsiębiorstwo miejskie. W trakcie ostatniej kadencji samorząd przeznaczył znaczne środki na rozbudowę i modernizację rzeźni. Celowość tych wydatków kwestionowała lewicowa opozycja twierdząc, iż *dotychczasowy Zarząd Miejski zamiast przystąpić do budowy nowej rzeźni wpakował przeszło sto tysięcy w rozbudowę starej, narobił klatek i zakamarków, narobił smrodu w śródmieściu zamiast budować rzeźnię na uboczu. Teraz proponują dalsze pchanie pieniędzy w dziurawy worek*<sup>278</sup>.

Do zadań władz miejskich należało również utrzymanie odpowiedniego stanu sanitarnego. W tym celu powołano Komisję Sanitarną, kontrolującą prywatne posesje oraz sklepy, piekarnie i masarnie. Komisja zajmowała się ponadto sprawą oczyszczania rzeki Kamiennej oraz właściwym odprowadzaniem ścieków na terenach PKP. W skład Komisji wchodził przedstawiciel Rady Miasta, lekarz miejski, osoby reprezentujące straż ogniową i kasę chorych oraz kierownicy szkół powszechnych. Z zachowanych dokumentów wynika, że stan sanitarny miasta pozostawiał bardzo wiele do życzenia. W ocenie kontrolujących w 1938 r. spośród obiektów podlegających nadzorowi zaledwie 10% nie budziło zastrzeżeń, 20% wymagało drobnych korekt, zaś 70% było w *stanie całkowitego zaniedbania*. Powtarzały się zalecenia dotyczące budowy przy prywatnych posesjach szamb i śmietników. Nisko oceniano stan sanitarny znacznej części masarni i piekarni i w skrajnych przypadkach podejmowano decyzje o zamykaniu zakładów nie spełniających elementarnych norm higienicznych. Przykładowo w 1930 r. zamknięto piekarnię Chany Dymant przy ulicy 3 Maja<sup>279</sup>.

W latach 30. samorządowcy zaczęli zwracać uwagę na problem zaopatrzenia ludności w wodę właściwej jakości. Zaprojektowano budowę studni artezyjskich a później także wodociągu. Uzasadniając

---

<sup>278</sup> APS, AmSK, sygn. 20, k. 1; „Jednodniówka Wyborcza”, s. 3.

<sup>279</sup> APS, AmSK, sygn. 129, (Akta Komisji Sanitarnej), knlb.

potrzebę tych inwestycji wskazywano na *opłakany stan zdrowotny, szerzącą się gruźlicę i chroniczny tyfus w mieście*. Według członków Komisji Sanitarnej na 350 istniejących studzien tylko 50 posiadało dobrą wodę, dalsze 100 warunkowo nadawało się do eksploatacji, zaś pozostałe powinny być zasypane (1938 r.). Niestety, wspomnianych projektów nie zrealizowano przed wybuchem wojny<sup>280</sup>.

Do tradycyjnych zadań wspólnot samorządowych należała opieka społeczna, sprawowana nad osobami ubogimi i chorymi. W jej ramach sprawowano nadzór zdrowotny nad dziećmi, utrzymywano Stację Opieki nad Matką i Dzieckiem zwaną potocznie „Kroplą Mleka”, wspierano finansowo ochronę Polskiej Macierzy Szkolnej, udzielano zapomóg ubogim oraz finansowano koszty ich leczenia. Działania te pochłaniały znaczne środki finansowe. Przykładowo w budżecie na rok 1938/39 zaprojektowano na zdrowie i opiekę społeczną wydatki w kwocie ponad 35 tys. zł. Na posiedzeniu Rady Miasta w styczniu 1939 r. konstatowano *stałą tendencję wzrostową wydatków na opiekę społeczną. Wpływa na to położenie miasta jako węzła kolejowego. Każdy prawie pociąg i szlaki komunikacyjne wyrzucają na teren miasta włóczędzy ciągnących na wiosnę w kierunku COP, na jesieni zaś z powrotem*<sup>281</sup>.

Wielość zadań realizowanych przez samorząd i konieczność tworzenia fundamentów infrastruktury komunalnej sprawiały, że w budżetach Skarżyska-Kamiennej w dziale „Kultura” aż do 1938 r. widniała kwota o<sup>282</sup>. Dopiero w ostatnim, „bogatym” inwestycyjnie okresie nastąpiła w tym względzie zmiana. Na posiedzeniu Rady Miasta 23 lutego 1938 r. podjęto uchwałę w sprawie utworzenia miejskiej biblioteki publicznej, nadając jej równocześnie statut. Za pierwszoplanowe zadanie biblioteki uznano szerzenie oświaty i kultury przez udostępnienie mieszkańcom *odpowiednio dobranych książek*. Placówka zaczęła działać pod koniec 1938 lub na początku 1939 r. Z wykonania budżetu za 1938/39 r. wynika, że za kwotę 1600 zł zakupiono regały biblioteczne, kartotekę, 700 książek oraz opłacono wynagrodzenie bibliotekarki<sup>283</sup>.

---

<sup>280</sup> Ibidem, sygn. 143, knlb; sygn. 19, k. 184.

<sup>281</sup> Ibidem, sygn. 58, knlb; sygn. 19, k. 227.

<sup>282</sup> Podobna sytuacja występowała także w innych miastach. W znacznie bogatszych Kielcach w latach 1923–26 na kulturę wydawano od 0,06 do 0,14% ogółu budżetu. Zob. M. Pawlina-Meducka, *Życie kulturalne Kielc 1918–39*, Warszawa–Kraków 1983, s. 26.

<sup>283</sup> APS, AmSK, sygn. 19, k. 159.

W działalności samorządu osobne miejsce zajmują przedsięwzięcia, których celem było podniesienie rangi miejscowości. W 1922 r., równoległe z zabiegami o nadanie osadzie miejskiego charakteru, radni i wójt gminy podjęli starania w celu utworzenia nowego powiatu z siedzibą w Kamiennej. Projektowany powiat oprócz osady objąć miał okoliczne gminy: z powiatu iłżeckiego Skarżysko Kościelne, Wielką Wieś, miasto i gminę Wierzbnik; z powiatu kieleckiego gminę Suchedniów; z powiatu radomskiego gminę Rogów. W piśmie do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zwracano uwagę na komunikacyjne walory Kamiennej i jej centralne, w stosunku do wymienionych miejscowości, położenie. Inicjatywa ta nie miała wówczas dalszego ciągu. Do sprawy wrócono w uchwale Rady Miasta z dnia 9 grudnia 1937 r. Radni negatywnie odnieśli się do projektu włączenia miasta do województwa łódzkiego, a równocześnie ponowili postulat utworzenia powiatu skarżyskiego. Zapowiadano utworzenie obywatelskiego komitetu wspierającego działania samorządu. Natomiast w 1927 r. podczas obrad Rady pojawił się projekt lokalizacji w Kamiennej lotniska. Wydaje się jednak, że ów pomysł był raczej przejawem chęci, a nie rzetelnej oceny, opartej na obliczeniach. W 1936 r. na posiedzeniu Rady podjęto uchwałę dotyczącą przekazania terenów przy linii kolejowej Skarżysko – Radom wojsku celem budowy koszar. Równocześnie miano zwrócić się do Ministerstwa Spraw Wojskowych z prośbą o przydzielenie jednostki wojskowej do zakwaterowania. Również ta inicjatywa pozostała w sferze planów. W dwa lata później, 12 października 1938 r., Rada podjęła uchwałę o wydzieleniu miasta z Powiatowego Związku Samorządowego i przekształcenie Skarżyska w miasto wydzielone<sup>284</sup>.

Podsumowując działalność skarżyskiego samorządu w dobie II RP zwrócić należy uwagę na kilka kwestii. Po pierwsze, odpowiedź na sformułowane w tekście artykułu pytanie dotyczące stworzenia spójnego organizmu miejskiego nie może być twierdząca. Zabrakło na to czasu, a dodatkowo szybki rozwój terytorialny utrudniał procesy miastotwórcze. Jednak inwestycje komunalne dwudziestolecia międzywojennego zdecydowanie wpłynęły na funkcjonowanie miasta i poprawę warunków funkcjonowania ludności. Skarżysko zaczęło nabierać miejskiego wyglądu. Szczegółne ożywienie inwestycyjne odnotować należy

---

<sup>284</sup> J. Wijaczka, *op. cit.* s. 83; APS, AmSK, sygn. 13, k. 32; sygn. 19, k. 65; sygn. 19, k. 210, „COP”, 1938, nr 12, s. 10.

na przełomie lat 20. i 30. oraz podczas kadencji ostatniego samorządu. Warto też podkreślić, że analiza protokołów obrad Rady Miejskiej z lat 1934–1939 wskazuje na merytoryczny, pozbawiony w zasadzie akcentów politycznych charakter jej prac. Planowane zamierzenia mogły uczynić z miasta nowoczesny, kilkudziesięcioletni ośrodek przemysłowy. Na przeszkodzie stanął jednak wybuch wojny.

### **Local self-government of Skarżysko-Kamienna during interwar period**

On 24<sup>th</sup> February 1918 the council of Kamienna settlement was set comprising 32 members whose main duties included making provisions for the local inhabitants till the end of the WWI. On gaining the independence in November 1918 the council undertook all necessary efforts to be granted the municipal charter for the settlement. After the elections to the council, the members represented three different political movements, like the socialists, the rightists and the Jewish. Constant efforts of the council to acquire the municipal charter effected the granting municipal charter in 1922 and then the change of the name Kamienna into Skarżysko-Kamienna. In the thirties of the 20<sup>th</sup> century the inhabitants of the town experienced considerable decline in their economic status due to the world crisis. The administration of the town was extended and most councilors supported the Sanation movement. The town council during the interwar period mainly dealt with providing the inhabitants with the basic goods, financing and building the infrastructure of the town and social welfare. The process of building a centralized, several score thousands inhabitants municipal center was stopped by the outbreak of WWII.

translated by  
**Magdalena Kardys**